



# głos słupska

SŁUPSK

**MINAŁ PIERWSZY  
TYDZIEŃ FERII.  
JAK SPĘDZIĆ  
DRUGI  
TYDZIEŃ?  
PROPOZYCJI  
JEST WIELE**



STRONA IV

Więcej  
w tygodniku

## Osobowość Roku 2017

Ostatni  
tydzień  
głosowania

## DZIEŃ OTWARTY NA PORODÓWCE



Kilkaset pan przyszło  
- na nowy oddział  
ginekologiczno-położniczy  
obejrzeć, jakie są warunki  
**STR.3**

**HISTORIA**  
Lata świetności  
myśliwskich asów  
stacjonujących  
pod Słupskiem,  
Część druga  
STRONA VI

**SŁUPSK**  
Miasto wyda milion  
złotych  
na infrastrukturę  
rowerową. Co się  
zmieni?  
STRONA 2

**ROZMOWA**  
Jesteśmy tak naprawdę  
na wstępie wieloletniego  
procesu rewitalizacji Słupska  
- mówi Paweł Krzemień  
STRONA 3

**AKCJA REDAKCJA**  
Zielone światło jest  
zbyt krótko i nie  
wszyscy zdążą przejść  
- skarżysię nam  
czytelnik  
STRONA 4

Magdalena  
Olechnowicz  
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

tym na słupskiej porodówce piszemy na str. 3.

Ameryka będzie też w centrum Słupska, jeśli zrealizowane zostaną plany rewitalizacji miasta, o których z Pawłem Krzemieniem rozmawia Aleksander Radomski. Przed nami intensywne dwa lata. Zaczną się prace na ul. Mostnika, Dominikańskiej i pierwsze prace na bulwarach. I mimo że czekał projekt zakończy się dopiero w 2022 roku, to pierwsze efekty zmian zobaczymy na pewno szybciej. Wizualizacje napełniają nadzieją, że miasto nam naprawdę wypięknieje. Odsyłam na str. 3.

Miłośnikom historii, szczególnie tej regionalnej, polecam tekst Ireneusza Wojtkiewicza o naszym słupskim lotnictwie, a dokładnie o jego upadku. To garść naprawdę cennych informacji dla jednych, a dla innych przywołanie wspomnień, wydarzeń i ludzi, których znali, z którymi pracowali. Gorąco polecam tekst na str. VI.

A skoro już o wspomnieniach mowa, wracamy do Gali Sportu, która odbyła się w miniony weekend w Dolinie Charlotty. Piękne panie, dostojni panowie, niesamowity show, dużo nagród i wspaniała zabawa. Fotoreportaż na str. V.

## BAROMETR

Agnieszka  
Kitowska

Uczennica I klasy Liceum Plastycznego im. St. I. Witkiewicza w Słupsku otrzymała wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Matematyczno-Plastycznym „Od Idonieskończoności... czyli jeden wyznik w nieskończonej ilości zadań”. Licealistkę do konkursu przygotowała Monika Skwarek. (MAG)

Mariusz  
Ożarek, dyrektor  
Zarządu Dróg  
Powiatowych

Gdybyśmy mieli edukację seksualną, gdyby było wiadomo, jak odróżnić flirt od molestowania i co znaczy wolność seksualna w relacji i jak ją się buduje, to myślę, że bylibyśmy o wiele szczęśliwszym społeczeństwem. **-Beata Maciejewska o edukacji seksualnej.** (OLO)

## MÓWI SIĘ

66

Wiedziałem, że kampania się rozpocznie, ale czekałem na informację z Państwowej Komisji Wyborczej **-ironizował Jerzy Mazurek ze Słupskiego Porozumienia Obywatelskiego, komentując pomysł na bezpłatną komunikację dla uczniów.** (OLO)

99

66

Gdybyśmy mieli edukację seksualną, gdyby było wiadomo, jak odróżnić flirt od molestowania i co znaczy wolność seksualna w relacji i jak ją się buduje, to myślę, że bylibyśmy o wiele szczęśliwszym społeczeństwem. **-Beata Maciejewska o edukacji seksualnej.** (OLO)

99

SŁUPSK WYDA MILION ZŁOTYCH  
NA INFRASTRUKTURĘ ROWEROWĄ

SIŁEKIK

5 lutego o godz. 17 w sali 2TI w słupskim ratuszu odbędzie się spotkanie konsultacyjne na temat rozwoju infrastruktury rowerowej w mieście. Organizowane jest w związku z tym, że miasto otrzyma milion złotych do wykorzystania na ten cel.

Pieniądze będą pochodzić z norweskiego programu Interreg. Jak zapowiedział podczas poniedziałkowej konferencji prasowej prezydent Robert Biedroń, pieniądze mają być wykorzystane na ustawienie w mieście 700 dwustanowiskowych stojaków dla rowerów, które mają ułatwić parkowanie rowerów przez słupszczan, którzy naterenie miasta coraz chętniej posługują się rowerami. Poza tym władze miasta zamierzają zbudować w Słupsku na początek kilka boksów rowerowych, czyli zbiorowych garaży rowerowych, co ma ułatwić życie mieszkańcom, którzy obecnie muszą wносить rowery do piwnicy, mieszkania lub



Szykuje się rewolucja rowerowa w mieście. Póki co, jedna stacja to za mało

na strych. Kolejny wydatek planowany za norweskie pieniądze to zakup 12 rowerów cargo.

Jeszcze nie wiemy, gdzie ustawimy stojaki. Chcemy to m.in. skonsultować podczas spotkania 5 lutego. Można także do nas pisać na adres mailowy wydziału, gdzie będziemy przyjmować propozycje. Ogólna zasada jest taka, że stojaki mają być ustawione na terenach miejskich, które będą ogólnie dostępne. Z kolei na początek chcemy zbudować trzy boksy rowerowe, aby sprawdzić, czy jest zapotrzebowanie na tego typu rozwiązania. Jeśli okaże się, że miesz-

kańcy chcą tego typu rozwiązania, to będziemy tych zbiorowych garaży budować więcej. Natomiast niewielu słupszczan pewnie zdaje sobie sprawę, że po mieście już jeździ kilka rowerów cargo, wykorzystywanych w różnych sytuacjach gospodarczych, w tym do sprzedaży kawy. Dwanaście sztuk, które chcemy kupić, będzie częściowo wykorzystywane przez jednostki magistratu, a częściowo chcemy je wypożyczać zainteresowanym mieszkańcom - mówił w poniedziałek Robert Linkiewicz, dyrektor Wydziału Polityki Transportowej w Słupsku.

Wszystkie zapowiedziane w poniedziałek działania prezydent Biedroń nazywa kolejną fazą rewolucji rowerowej w mieście. Oczywiście ma skłonność do wielkich słów. Jednak w ostatnich latach w mieście sporo zrobiono dla rowerzystów, choć potrzeby i oczekiwania są znacznie większe. Przypomnijmy, że w ostatnich miesiącach oddano do użytku nową sieć rowerową ze Słupska do Głębina.

Zbigniew Marecki

Festiwal Wiatru w Ustce zastąpi  
dotychczasowy Lech Fire Festiwal

I&amp;K

Mariusz Surowiec  
mariuszsurowiec@polskapress.pl

Coroczny Lech Fire Festiwal przechodzi do lamusa. Tegoroczny sezon turystyczny w Ustce otworzy nowa impreza - Festiwal Wiatru Ustka 2018.

- Chcielibyśmy zaprezentować nowy pomysł na inaugurację sezonu 2018 w Ustce. 28 czerwca - 1 lipca 2018 to daty, które już teraz prosimy zapamiętać - mówi naczelnik wydziału promocji urzędu magistratu Włodzimierz Wolski. - Festiwal Wiatru Ustka 2018, bo o nim mowa, to wydarzenie o zasięgu ogólnopolskim. Do współpracy zaangażowana została Grupa Falco z Torunia, którą tworzą zapaleni motoparalotniarze. Współorganizator

W tym wydarzeniu jest także Dolina Charlotty Resort & SPA. W wydarzeniu weźmie udział ponad stu motoparalotniarzy, w tym aktualni mistrzowie i wicemistrzowie świata.

W trakcie kilku dni trwania Festiwalu Wiatru będziemy mogli podziwiać nie tylko pokazy akrobacji motoparalotniowej, ale i przelot armady powietrznej. Będzie też wystawa zdjęć z lotu ptaka oraz ekspozycja sprzętu latającego.

Całość zostanie zwieńczona kulminacyjnym widowiskiem „Narodziny 4 żywiołów”, czyli nocnym pokazem żywiołów: ziemi, powietrza, ognia i wody. Wszystko okraszone oczywiście pokazem pirotechnicznym jednej z najlepszych firm w tej branży.

Muzyczną gwiazdą wieczoru będzie zespół Bracia. ©R



**Słupsk Pięściarze SKB Energi Czarnych Słupsk pokonali w towarzyskim spotkaniu drużynę Sparty Bergen 7:2**

Mecz z zespołem z Norwegii jest pierwszą z serii imprez

z okazji roku Aleksiego Antkiewicza, pierwszego polskiego medalisty olimpijskiego w boksie oraz trenera Czarnych Słupsk. W wyprawie po brzegi hali sportowej przy ul. Ogrodowej w Słupsku odbyło się 9

pojedynków na bardzo wysokim poziomie. W walce wieczoru Norweg Jan Eri Vardal minimalnie na punkty pokonał Huberta Krasuckiego. Obaj zawodnicy zostali uznani najlepszymi pięściarzami tych rywalizacji.

głos słupska

ADRES REDAKCJI  
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19  
www.gp24.pl  
e-mail: redakcja.gp24@polskapress.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Grzegorz Dziennik Pomorza  
Krzysztof Nalecz  
krzysztof.nalecz@polskapress.pl

REDAKTOR PROWADZĄCY  
Magdalena Olechnowicz  
tel. 59 848-81-48  
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ  
Słupsk  
ul. Henryka Pobożnego 19  
al. Sienkiewicza  
tel. 59 848 8103

BIURO REKLAMY  
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19  
tel. 59 848 8101

DZIAŁ ON LINE  
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19  
tel. 59 848 8101

PRENUMERATA  
tel. 943473537

POLSKA  
PRESS  
GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,  
O. Koszalin 75-004 Koszalin,  
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU  
Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.,  
ul. Stowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY  
Tomasz Bocheński

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jedynego rozpowszechniania tylko wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresd, www.gp24.pl/tresa, www.gs24.pl/tresd i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Tym żył region



Już niedługo na tej sali będzie tętniło życie. Póki co, młode mamy z ciekawością zwiedzały oddział, na który trafia już wkrótce

# BOCIAN ZMIENIA ADRES

Słupsk

Alek Radomski  
aleksander.radomski@gp24.pl

Pełnoletność osiągnęło dziś dziecko które jako ostatnie urodziło się w Słupsku przed przenosinami porodówki do Ustki. Po 18 latach oddział wraca na nowe i jednocześnie nowoczesne miejsce.

Wtorek, 6 lutego, godz. 8 rano. Od tego momentu po kilkustoletniej przerwie słupszczenie i słupszczanki znów mogą rodzić się w Słupsku. Tego dnia rozpocznie się też proces przenosin wszystkich oddziałów z Ustki do Słupska. Kluczowa dla przyszłych rodziców informacja jest taka: we wtorek porodówki zarówno w Ustce, jak i w Słupsku funkcjonować będą w pełnej obsadzie. Co ważne, do godz. 8 rano pacjentki będą przyjmowane na oddziale w Ustce, a od godz. 8 już w Słupsku. Wszystkie panie, które będą rodzić na nowym oddziale, powinny najpierw zgłosić się na SOR i założyć dokumentację w rejestracji. - Pacjentki będą przyjmowane poza kolejnością - mówi Elżbieta Gryko, rzecznik prasowy szpitala wojewódzkiego w Słupsku. - Nie będą wchodzić na SOR w żaden sposób, a od rejestracji przejdą parę kroków do poradni ginekologicznej.

Tam pobadaniu lekarz zdecydował o przyjęciu na oddział.

Nowy oddział został mocno doposażony. Na specjalistyczne urządzenia wydano 1,8 mln zł. Jak przynajmniej rozmowa z „Głosem” Janusz Antypiuł, ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego, posiada on dwa nowe ultrasonografy i nowoczesny, bezprzewodowy system monitorowania tętna kobiety rodzącej. Co więcej, oddział znalazł się w strukturze szpitala specjalistycznego, co daje możliwość korzystania z porad lekarzy innych specjalizacji. Będzie miał też dostęp do banku krwi i własną wysoko specjalistyczną salę operacyjną, czego w Ustce nie było.

Zyskała też neonatologia, czyli miejsce, gdzie trafiają wcześniaki! Oddział został wyposażony w dwa nowoczesne stanowiska doresuscytacji noworodków. Znajdują się przy sali do cięć cesarskich. Jest też nowy inkubator, kilka kardiomonitörów i pulsoksymetrorów.

Właśnie ten specjalistyczny sprzęt można było oglądać we wtorek, czyli w zorganizowany przez szpital dzień otwarty. Tylko przez pierwszą godzinę przez oddział położniczy przewinęło się wczoraj ponad 150 osób. Przyszli rodzice pytali o sale porodowe, sprzęt, odległość dosali cesarskich cięć, czy

OPINIE

## OBIECYWAŁEM I DOTRZYMAŁEM SŁOWA

- Oddział położniczo-ginekologiczny oraz neonatologiczny wrócił do Słupska - mówił podczas uroczystego otwarcia 26 stycznia Andrzej Sapiński, prezes zarządu Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku. - Kiedy trzy lata temu podejmowałem pracę w Słupsku, rozpoczynałem ją z gorącym postanowieniem, że sprowadzę oddział. Obiecywałem to w pierwszych dniach pracy wszystkim mieszkańcom miasta. Wyzwanie, które podjąłem, stało się teraz faktem.

## PORODY MOGŁY BYĆ NIEBEZPIECZNE

- Panie, które chciały rodzić swoje dzieci, musiały dotąd jeździć do Ustki, która była nieprzygotowana do takich porodów - zaznaczył Mieczysław Struk, marszałek woj. pomorskiego. - Zwłaszcza że te porody mogły być niebezpieczne dla niektórych z nich. Nie było tam ani banku krwi, ani sali operacyjnej.

też gdzie mieści się oddział neonatologii. Choć natrakt porodowy wciąż prowadzi labirynt korytarzy, to potakiej wizycie część pań przyznawała, że taka wizyta pomaga i nawet orientacyjnie pokazuje, gdzie się kierować.

Po przeprowadzce oddział zachowają dotychczasową liczbę łóżek, czyli 54 naginekologii i położnictwie i 22 na neonatologii. Dla mam z dziećmi poporodzie przygotowano salę dwuosobową. Na patologii ciąży i ginekologii będą natomiast sale dwu- i trzyosobowe. Z kolei na trakcie porodowym znalazło się miejsce dla czterech pojedynczych sal porodowych z łazienkami, na salę cięć cesarskich i dwustanowiskową salę obserwacyjną po porodach powikłanych. Również nagabinet zabiegowy.

Inwestycja przeniesienia oddziałów z Ustki do Słupska kosztowała 10,7 mln złotych. Aby mogła być zrealizowana, konieczna była przebudowa I piętra budynków A, E oraz C oraz przeniesienie oddziału otorynolaryngologicznego, poradni stomatologicznej na parter, poradni chirurgii dziecięcej z parteru na pierwsze piętro, a oddziału dermatologicznego ze Słupska do filii szpitala w Ustce.

Ta ostatnia decyzja nie wzbudziła zachwyty i nie wszyscy byli niezadowoleni.

# Lata intensywnego ożywiania miasta

Słupsk

Alek Radomski  
aleksander.radomski@gp24.pl

Rozmawiamy z Pawłem Krzemieniem z Urzędu Miejskiego w Słupsku, odpowiedzialnym za projekt rewitalizacji miasta. Ratusz jest już po pierwszych przetargach.

Po czterech latach przygotowań rozpoczęła się rewitalizacja Słupska.

Jesteśmy dopiero na wstępie wieloletniego procesu rewitalizacji Słupska. Tak naprawdę jest to druga odsłona, o nieco innym charakterze, z większą liczbą działań społecznych. Na przełomie roku ruszyły postępowania przetargowe, ale sam proces rozpisany jest na kilka lat, do 2022 roku.

I była pierwsza niespodzianka. Na przetarg na ulicę Długą wykonawca zażądał więcej, niż mieliście.

Doprecyzuję, chodzi o podwórko pomiędzy ul. Długą a Ogrodową wraz z zagospodarowaniem Domu Sąsiedzkiego. Faktycznie założony budżet nie wystarczył, aby wybrać wykonawcę. Rynek jest trudny, jest rynkiem wykonawcy, co powoduje, że rozstrzygnięcia są często powyżej kosztorysów.

O półtora miliona.

Tak, ale mieliśmy też przetarg na adaptację kamienicy Freundlicha. Złożono trzy oferty i wszystkie mieszczą się w budżecie. Co więcej, mogą przynieść oszczędności. W projekcie mamy dodatkowe środki na takie sytuacje.

Rewitalizacja to tzw. projekty miękkie i twarde.

Jest ich naprawdę dużo. Zaczynamy w rejonie ul. Dłu-

giej, gdzie na lata 2018-2019 przewidziano przebudowę układu drogowego, czyli samej ulicy Długiej, ale i Ogrodowej, Sygietyńskiego, Płowieckiej, Polnej i Świętopełka.

A to oznacza, że wjadą tam buldożery?

Dokumentacja techniczna jest już opracowana, a dla większości są pozwolenia na budowę. Formalnie nic nie stoi na przeszkodzie, aby ogłaszać przetargi, co stanie się lada moment. Równolegle remontowane będą kamienice, oczywiście trzeba będzie zgrać z sobą harmonogramy. W każdym razie będą to dwa intensywne lata prac. Zaczną się też prace na ul. Mostnika, Dominikańskiej i pierwsze

To będą intensywne dwa lata. Zaczną się prace na ul. Mostnika, Dominikańskiej i pierwsze prace na bulwarach.

Paweł Krzemień

prace na bulwarach. Wcześniej trzeba oczywiście wybrać wykonawcę.

Co takiego zmieni się na ulicy Mostnika?

Zakres prac obejmuje to co pod ziemią i na zewnątrz. Inna będzie też organizacja ruchu. Ulica będzie jednokierunkowa, ale nie na ulicy Grodzkiej do Łukasiewicza. Dalej do ulicy Dominikańskiej ruch będzie skierowany do zamku, z parkowaniem ukośnym, ale przeniesionym na stronę rzeki. Liczba miejsc nie spadnie, ale zyskamy sześć lat chodnika. Chcemy wygenerować przestrzeń, gdzie podniesiemy atrakcyjność lokali i tego miejsca.



Paweł Krzemień odpowiada w Urzędzie Miejskim w Słupsku za projekt rewitalizacji

## LISTY/OPINIE

**Czekamy na Państwa fisty po adresem ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk  
Telefon dyżurny  
598488121  
E-mail 59 848 8121**

Dzisiaj dyżuruje  
Daniel Kłusek



Mb

## Słupska porodówka niebawem będzie otwarta

@Enter: -Nareszcie kobiety doczekały się. Mam nadzieję, że będzie to porodówka z prawdziwego zdarzenia i na wysokim poziomie.

@Gość - Ażanie zamierzam rodzić w tym chorym kraju. Co z tego, że nowoczesnie, skoro procedury okołoporodowe są ze średniowiecza?

@z podziwem...: - Koniec drugiej dekady XXI wieku. I oto w kiedyś wojewódzkim instytucyjnym mieście taka sensacja-rewelacja. Rzeczywiście, na miarę XXI wieku.

@Gość - Dobrze, że dorodówki jest droga, na której nie krzyżują się odpadki, zwłoki, jedzenie, chorzy i pacjenci, tak jak ma to miejsce na drodze doizby przyjęć iSOR.

@Kara: -Oby w lutym, jak będę rodzić, paniepielęgniarki były miłsze niż były w Uście, jak byłam tam parę lat temu.

@Gość: -Może porodówka i nowa, ale ze starym personelem nie będzie przychylności pacjentek...  
@Gość: - Rodziłam w czerwcu i nie narzekam. Pielęgniarki super, lekarze też, chyba że ja tak trafiłam.

## Przy SP5 powstanie nowe przedszkole

@Gość: - Obiecanki przedwyborcze rozpoczęte.

@Metypred: - Kielbasa wyborcza. Nie wiadomo co, nie wiadomo jak, tylko po wyborach. Jak z akwaparkiem.

@aaaa: - Ściera z brakiem miejsc. Za trzy lata „skończą się” dzieci z grup 5, dodatkowo utworzonych dwa lata temu w roku reformy „7-latków do szkół” i władze będą myśleć nad restrukturyzacją, tak jak teraz dzieje się z budynkami i szkołami w gimnazjach. Za kilka lat będzie problem z brakiem miejsc w podstawówce na os. Niepodległości - jak już wybudowane zostanie os. Zachodnie. Tam powinna w okresie maks. do 10 lat powstać nowa podstawówka.

@ot i taka prawda: - Jak słyszę, że przedszkole ma być administrowane przez SP 5, to śmiech mnie ogarnia. Oznacza to tyle, że dzieci z tego osiedla będą musiały jeździć np. naul. Lothado przedszkola, by w przedszkolu były miejsca dla dzieci spoza rejonu. Dzieci, które pieszo do szkoły mają 15 minut drogi, będą musiały od września dojeżdżać do szkoły na ul. Jotha ijechać autobusem 25-30 minut.

(DMK)

# ŚWIATŁA SĄ ZBYT KRÓTKO, NIE WSZYSCY ZDĄŻĄ PRZEJŚĆ

Słupsk

Daniel Kłusek  
daniel.klusek@gp24.pl

**Pan Tomasz, czytelnik ze Słupska, proponuje, aby wydłużyć czas świecenia się zielonego światła na dwuetapowym przejściu dla pieszych przy ul. Kopernika. Teraz bowiem nie wszyscy zdążą nim przejść. Urzędnicy twierdzą, że wszystko jest w porządku.**

Chodzi o przejście znajdujące się u zbiegu ulicy Kopernika, ale i Sienkiewicza i ulicy Kilińskiego.

- To chyba najgorsze przejście dwuetapowe w Słupsku - twierdzi pan Tomasz. - Idąc od strony alei Sienkiewicza, trzeba biec, aby zdążyć na drugie przejście, już na ulicy Kopernika, a samochody po prawej stronie i tak muszą na chwilę stanąć. Myślę, że 10-15 sekund oczekiwania na zielone dłużej nie zbawiąby kierowców, a pieszy spokojnie mogłoby pokonać cały odcinek drogi.

To nie jedyna podobna prośba naszych czytelników. O problemie regularnie piszemy od kilku lat. Czytelnicy zwracają uwagę, że problem zbyt krótkich światła występuje głównie dla idących od strony al. Sienkiewicza. Ci, którzy idą od strony ul. Kilińskiego, mają kilka sekund więcej, by pokonać oba przejścia.

- Młody człowiek czy osoba w średnim wieku przebiegną odcinek chodnika między jed-



Piesi chcą wydłużenia zielonego światła na przejściu

nym a drugim przejściem. Dla osób starszych i mających problemy z poruszaniem się, ale również dla osób idących z wózkami dziecięcymi czy małymi dziećmi o przebiegnięciu nie ma jednak mowy. One muszą czekać, aż zapali się światło zielone na drugim przejściu - podobne argumenty za wydłużeniem światła zielonego u naszych czytelników pojawiają się najczęściej.

W Zarządzie Infrastruktury Miejskiej dowiedzieliśmy się jednak, że wydłużenie czasu działania światła zielonego nie jest wcale proste.

- Z uwagi na rozległość skrzyżowania ulic Kopernika, Kilińskiego, Grodzkiej i alei Sienkiewicza, liczącego siedem wlotów, na których należy skoordynować działania sygnalizatorów oraz duże natężenie pojazdów, przekraczające w go-

dzinach szczytu osiem tysięcy pojazdów dziennie, brak jest możliwości wydłużenia czasu trwania światła zielonego na przejściach przez ulicę Kopernika bez zaburzenia funkcjonowania całego układu - tłumaczy Jarosław Borecki. - Pieszy na tych przejściach musi przebyć odcinek około 35 metrów przez dwie jezdnie dwupasowe oraz kilkunastometrową wyspę dzielącą, dlatego też w przypadku wolniejszego poruszania się pieszych lub przy przekraczaniu jezdni po kilim sekundach od zapalenia światła zielonego przejście należy traktować jako dwuetapowe.

Jak dodaje, gdyby na jednym z przejść wydłużyć czas świecenia się światła zielonego, trzeba by to zrobić kosztem jego skrócenia na tym drugim. Efekt finalny byłby więc podobny do tego, jaki jest teraz. ©R

## RZECZY ZNALEZIONE

### W naszej redakcji czekają na czytelników

zegarek damski znaleziony w Słupsku, cztery klucze na granatowej smyczy znalezione w Słupsku, klucz z brelokami w bękartnym etui znaleziony przy ul. Armii Krajowej, karta szkolna „mechanika” wystawiona na nazwisko Michałowski, dowód osobisty Andrzeja Paluszka z gminy Dębica Kaszubska, pęk kluczy, m.in. do fiata, w brązowym etui znaleziony w autobusie w Słupsku, dwa klucze na czerwonej smyczy znalezione w autobusie w Słupsku, dokumenty Justyny Kulig z Bytowa, dowód osobisty Tadeusza Szmała ze Słupska, legitymacje Mikołaja Kulawskiego ze Słupska, trzy klucze znalezione na przystanku przy ul. 11 Listopada, dowód osobisty Tomasza Chojnackiego z Knurowa, portfel z dokumentami Wojciecha Gryglwicz ze Słupska, portfel z dokumentem Macieja Zajęca ze Słupska, karta bankomatowa Artura Borkowskiego, klucze w etui znalezione przy ul. Chodkiewicza, telefon Samsung znaleziony przy ul. Armii Krajowej, telefon Samsung znaleziony przy ul. Słowackiego, w okolicy wejścia do Parku Kultury i Wypoczynku, bilet miesięczny Julii Grabowskiej, dowód rejestracyjny Anny Marciniak-Zielińskiej ze Sławna, cztery klucze z brelokiem znalezione w hali Gryfia, legitymacja Macieja Nowińskiego, karta pamięci znaleziona w Słupsku, klucz na smyczy znaleziony w Parku Kultury i Wypoczynku. (DMK)



Zdaniem czytelnika, wiele osób podrzuca śmieci

## Jedni zapełniają pojemniki, inni płacą za ich opróżnianie

Słupsk

Daniel Kłusek  
daniel.klusek@gp24.pl

**Mieszkańcy domków jednorodzinnych regularnie podrzucają śmieci do naszych pojemników - twierdzi nasz czytelnik.**

- Dlaczego miasto i straż miejska nic nie robią z ludźmi z domków, którzy podrzucają śmieci do koszy osiedlowych? Jak mówi prawo, można takich ludzi karać grzywną w wysokości pięciu lub nawet 10 tysięcy złotych. Dlaczego w Słupsku musimy płacić za czyjeś śmieci? - pyta pan Krzysztof, czytelnik ze Słupska.

Paweł Dyjas, komendant Straży Miejskiej w Słupsku, informuje, że właściciele domków muszą mieć podpisane umowy na wywóz śmieci.

- Zdarza się im jednak podrzucać odpadki mieszkańcom domków czy podślupskich miejscowości - mówi Paweł Dyjas. - Z drugiej strony wielu właścicieli domków podpisuje umowy, w których deklaruje, że segreguje odpadki na swoich posesjach, bo jest to tańsze.

Jak dodaje, w związku z tym w najbliższym czasie częściej śmieciowych w dzielnicach domków ma zostać usunięta. A to dodatkowo ograniczy problem podrzucania odpadków. ©R

REKLAMA



ARIA  
Pracownicy Logistics

poszukujemy  
**KIEROWCÓW**

KAT R  
- mJFik - mmm

CHCESZ  
Zrobić 5-6 TYS.  
LUB WIECEJ?

• DOŁĄCZ DO  
**NAS!**

ZADZNA/ON 535 507 071  
LUB APLIKUJ NA  
PRACA.ARRA.PL

Zaproszenia



# Muzyka mistrzów i kryzys po latach

Słupsk

Daniel Klusek  
daniel.klusek@gp24.pl

**Walentynkowa premiera w Nowym Teatrze, gala Straussowska - to kulturalne wydarzenie przyszłego weekendu. na które już teraz warto sobie zarezerwować czas i bilety.**

**Karnawałowa gala z muzyką Straussów**

W piątek, 9 lutego, orkiestra słupskiej filharmonii zagra kolejny w tegorocznym karnawałowym koncercie. Za pulpitem dyrygentem poraz pierwszostanie Ruben Silva, nowy dyrektor filharmonii.

Podczas Straussowskiej gali karnawałowej słupska filharmonia pod batutą nowego dyrektora Rubena Silvy wyzaczarują dla publiczności iście wiedeńską atmosferę. Tam bowiem karnawał wita się przy dźwiękach walców i polek znakomitego rodzaju Straussów. Usłyszymy więc zarówno walc „Nad pięknym, modrym Dunajem”, „Bauem polkę” i słynny „Marsz Radetzky'ego”.

Solistką koncertu będzie, znana już słupskiej publiczności, Aleksandra Olczyk. To młoda sopranistka, absolwentka Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Artystka występuje już na europejskich scenach operowych. W jej wykonaniu usłyszymy m.in. arię Adeli z „Zemsty nietoperza” Straussa, kawatynę Rozyny z „Cyrylika sewilskiego” Rossiniego, arię Olimpii z „Opowieści Hoffmanna” Offenbacha.

Początek koncertu w przyszły piątek o godz. 19. Bilety kosztują 35 i 30 zł.

**Komedia o wielkiej sile dojrzalej miłości**

W przyszły weekend w Nowym Teatrze zobaczymy kolejną premierę. W „Seksie dla opornych” w reżyserii Domi-

nika Nowaka zagrają Hanna Piotrowska i Krzysztof Kluzik.

„Seks dla opornych” to bijąca na całym świecie rekordy popularności komedia z nutką pikantnego humoru i głębszym morałem w tle. Nascenie zobaczymy małżeństwo z trzydziestoletnim stażem, które wyrusza do luksusowego hotelu w podróż mającą uratować ich związek. Uzbrojeni w podręcznik „Seks dla opornych”, postarają się poszukać remedium na nudę w sypialni.

Czy weekend we dwoje z dała odcodzienności itytułowy poradnik wystarczą do rozbudzenia wielkich namiętności? Czy namiętny seks po tylu latach jest jeszcze możliwy? I, co ważniejsze, czy jest im jeszcze potrzebny? A może ten wyjazd zakończy się rozwodem?

**„Seks dla opornych” w Nowym Teatrze może być świetnym początkiem romantycznego wieczoru**

Domjrik Nowak

- „Seks dla opornych” to zabawny spektakl o sile miłości. Widzowie w średnim i nieco starszym wieku będą mogli się w nim przejrzeć jak w lustrze - mówi reżyser. - Zobaczą tam problemy, z którymi być może sami się stykają, ale również mogą poznać recepty na ich rozwiązanie. To przedstawienie to nasza propozycja na okres walentynkowy. Liczymy na to, że dla naszych widzów będzie to bardzo miły początek romantycznego wieczoru.

Premiera komedii 10 lutego o godz. 18, kolejne spektakle 11 lutego o godz. 18, 14 lutego o godz. 19, 16 lutego o godz. 19 oraz 17 lutego o godz. 18. Bilety kosztują 35 i 30 zł.

©



W „Seksie dla opornych” w rolę małżeństwa przeżywającego kryzys wcielią się Hanna Piotrowska i Krzysztof Kluzik

Słupska rockmana z Grupy OUT zagrają w piątek o godz. 21 w klubie Duo Cafe. Wejściówki kosztują 20 i 15 złotych

# DZIEJE SIĘ W WEEKEND

Słupsk, Kobylnica

Daniel Klusek  
daniel.klusek@gp24.pl

**Koncerty, spektakle, imprezy taneczne i klubowe - w Słupsku i regionie jest gdzieś się pobawić w nadchodzących dniach. Będzie coś dla dużych i najmłodszych widzów.**

**Jeden dzień na wszystko**

Jak poradzić sobie z życiem, które trwa tylko jedną dobę? Czy takie życie jest ważne? Bohaterowie spektaklu w teatrze Tęcza przekonują, że tak. Opowieść osnuta jest na historii Muszki. Przyjaciele - zauroczeni delikatnością Muszki i zmarnieni jej nadchodzącą śmiercią - robią wiele, by odsunąć od niej myślenie o tym, co nieuchronne. „Tylko jeden dzień”, to pełna zabaw i przygód wędrówka Muszki, Lisa i Dzika, która przeradza się w opowieść o przywiązaniu, przyjaźni i miłości. Śmierć i odchodzenie ujęte jest w sposób pomagający oswoić ten trudny temat. Początek w sobotę o godz. 11, bilety: 18, 15 zł.

**Wilk od Analogów**

W sobotę o godz. 19 w Motor Rock Pubie zagra słupski zespół The Analogs. Ten koncert będzie częścią trasy promującej nowy album zespołu zatytułowany „Wilk”. Grupa

obecnie jest jednym z najprężniej działających zespołów polskiej sceny punkrockowej. Na swoim koncie posiada kilka płyt, zagrał setki koncertów, a takie utwory, jak „Era techno”, „Pieśń aniołów” czy „Co warte jest życie”, zna każdy fan nie tylko punk rocka. Jako support zagra zespół Nikt. Wejściówki: 25 zł (w przedsprzedaży), 30 zł (w dniu koncertu).

**Jazzowe horyzonty**

Tubis Trio zagra w sobotę o godz. 18 na scenie Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Trio jazzowe tworzą od 2008 roku Maciej Tubis (fortepian), Paweł Puszcząło (kontrabas) oraz Przemek Pacan (perkusja). Zespół wykonuje autorskie kompozycje, których styl nakreśla improwizacja zaczerpnięta z jazzu, ale otwarta na szersze horyzonty. Trio inspirację czerpie z szeroko pojętej muzyki, czasami sięgając nawet po tematy muzyki pop, ale przerobione na bardziej zaawansowany kunszt artystyczny. Bilety kosztują 20 zł.

**Muzyczne wieczory**

W klubie Dom Ówka w piątek o godz. 21, podczas imprezy z cyklu Music is the answer zagrają didżeje: Nati, Adrian, Gabriel Toroi Zurek. Wejściówki: 10,5 zł. W sobotę o godz. 21 The Trójmiasto Experience zmierzy się z legendarnym gitarzystą,

KUP BILET

**HUMOR TYM RAZEM NA STOJĄCO**

Antoni Syrek-Dąbrowski i Sebastian Rejent, czyli silna reprezentacja ekipy Stand-up Polska, bawić nas będą w najbliższy wtorek w Słupskim Ośrodku Kultury przy ul. Braci Gierymskich 1.

Antoni Syrek-Dąbrowski działa na scenie komediowej od 2010 roku. Zaczynał jako stand-upper w takich programach, jak: HBO Stand-up Comedy Club, obu sezonach Comedy Central. Prezentuje: Stand-up!, Tylko dla dorosłych w TVP2 oraz Roaście Kuby Wojewódzkiego w TVN. Zajmuje się również improwizacją komediową. Improwizuje od ponad czterech lat w teatrze Hofesinka w Warszawie. Sebastian Rejent pisał, występował, współpracował między innymi z Comedy Central, Grupą ATM, agencją artystyczną Antrakt i agencją reklamową Saatchi & Saatchi. Od lat, niczym w skeczu Monty Pythona, szuka żartu idealnego, jeszcze mu się to jednak nie udało.

Początek wieczoru w SOK o godz. 20, bilety kosztują 30 złotych (na www.kupbilecik.pl).

którym był Jimi Hendrix. Przemek Bartos (bas, wokal), Luki Tymański (perkusja, wokal) i Kuba Zwolan (gitara, wokal) zagrają m.in. „Crosstown Traffic”, „Little Wing”, „Purple Haze”, „Ali Along the Watchtower” i wiele innych przebojów, którymi Jimi zachwycił świat. Będą też muzyczni goście. Wejściówki: 10, 8 zł.

**Rock po słupsku**

W klubie Duo Cafe w piątek o godz. 21 zagra słupska rockowa Grupa OUT. Zespół, który tworzą: Paweł Grabowski (gitara/wokal), Tomasz Sosnowski (gitara), Szymon Wyrwicz (perkusja) i Paweł Lange (bas) zagra własny materiał, a także covery najbardziej znanych utworów światowego rocka i hard rocka. Wejściówki kosztują: 20, 15 zł.

Natomiast w sobotę o godz. 21 będzie się tam można wybrać na dyskotekę. O dobrą zabawę przy starszych i najnowszych przebojach gwiazd muzyki tanecznej zadba didżej Oskar. Wejściówki: 10, 5 zł.

**Angielski za darmo**

W sobotę o godz. 19 w Herbaciarni w Spichlerzu Richtera odbędzie się spotkanie w ramach English Cafe. Przyjść mogą zarówno ci, którzy mówią biegle po angielsku, jak i osoby dopiero uczące się. Wstęp wolny. ©



## Złóż życzenia swoim bliskim i znajomym

Twoi bliscy obchodzą święto: urodziny, imieniny, rocznicę ślubu? Zrób imprezent i złóż życzenia w „Głosie Pomorza”.

A może bierzesz ślub i chcesz się tym pochwalić? Zapraszamy i czekamy na zdjęcia.

Fotografie oraz życzenia można przynieść do redakcji lub przestać pocztą, na adres: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk z dopiskiem SERDECZNOŚCI.

Życzenia dla najbliższych i zdjęcia można też przestać na adres: daniel.klusek@gp24.pl.

Z uwagą ograniczone miejsce, bardzo prosimy, aby treść życzeń była dostosowana do pojemności ramek tekstowych. Prosimy również o podanie najbardziej optymalnej daty emisji życzeń. Życzeń bez zdjęć jubilat lub solenizanta nie publikujemy.



**Michał Wiliński** ze Słupska, syn Małgorzaty i Łukasza, ur. 11.12.3590 g, 55 cm



**Oliwier** z Dębicy Kasz., syn Magdaleny i Damiana, ur. 04.12.2190 g, 50 cm



**Amelia Zakrzewska** ze Stowięcina, córka Beaty i Bartłomieja, ur. 16.12.4550 g, 58 cm



**Antoni Keller** ze Słupska, syn Anny i Adama, ur. 18.12.3620 g, 54 cm



**Jowita Danielewicz** ze Słupska, córka Alicji i Arkadiusza, ur. 17.12.2480 g, 48 cm



**Córka Joanny i Tomasza** z Jeżyc, ur. 17.12, 4090 g, 56 cm



**Alan Gałązka** z Grąsina, syn Moniki i Mateusza, ur. 13.12.2470 g, 45 cm



**Oskar** ze Słupska, syn Justyny i Dariusza, ur. 18.12.2620 g, 55 cm



**Anna Potrykus** z Machowina, córka Oktawii i Damiana, ur. 26.12.2570 g, 51 cm



**Alicja Potrykus** z Machowina, córka Oktawii i Damiana, ur. 26.12



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Oliwia Monika Skowrońska i Robert Rafał Głogowski.



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Anna Sokołowska i Łukasz Marek Szczerba.



Z okazji 70. urodzin kochanemu bratu Janowi Stępiowi ze Słupska długich lat życia, zdrowia i wszystkiego najlepszego zasyła siostra z Objazdy.

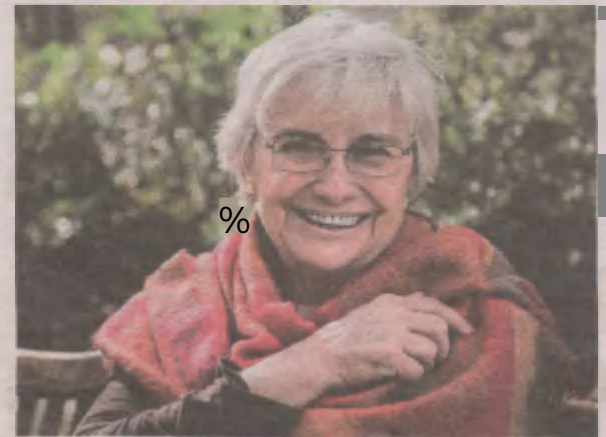


Z okazji 18. urodzin najukochańszej wnusi Andżeliki Grudniewskiej z Zaleskich: dużo zdrowia, szczęścia, aby spełniły się Twoje marzenia i wszystkiego najlepszego życzą babcia i dziadek z Objazdy.



W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Agnieszka Lis i Mirosław Leszek Różycki.

# Zadbaj o to, by słyszeć



**„Jestem szczęśliwa, że wreszcie słyszę”,  
„Już nie muszę domyślać się, co mówią  
inni, czytając z ruchu warg”, „Nareszcie  
rozumiem moje wnuki”, „Szumy  
już mi nie przeszkadzają i mnie nie  
dekoncentrują” – oto relacje tych,  
którzy zdecydowali się przerwać ciszę...**

**Słuch jest jednym z najważniejszych  
zmysłów.**

Dzięki temu, że słyszymy, jesteśmy w stanie komunikować się z innymi. Człowiek, który niedosłyszy, czuje się wyobcowany, często osamotniony, nie rozumie otaczającego go świata, nie chce też uczestniczyć w życiu towarzyskim, staje się aspołeczny, bywa nawet agresywny, ponieważ frustruje go fakt, że nie słyszy. Niedosłuch wyklucza ludzi z towarzystwa znajomych, przyjaciół, a czasem także rodziny.

**Nie ignoruj problemu.**

Często osoby niedosłyszające oszukują same siebie. Starają się „żyć normalnie”, ukrywając swój problem przed otoczeniem. Inni bagatelizują niedosłuch, odkładając rehabilitację „na później”. W skrajnych przypadkach uczucie odizolowania może prowadzić nawet do depresji.

Pani Teresa pod koniec zeszłego roku zdecydowała się na wizytę w gabinecie badań słuchu Amplifon. Zaczęła zauważać, że ma problemy ze zrozumieniem innych podczas rozmowy w zwyczajnych, codziennych sytuacjach: w ślupie, na poczie. Swoje wrażenia opisała w księdze pamiątkowej: „Cieszę się, że mogłam dzięki Państwu poprawić komfort swojego życia. Serdecznie dziękuję za miłą, fachową opiekę i obsługę. Badanie było bezbolesne. Specjalista szczegółowo wytłumaczył mi z czego wynikają moje trudności słuchowe. Przyznam, że najbardziej obawiałam się, że ktoś będzie mnie namawiał do zakupu aparatów słuchowych, które jak słyszałam są bardzo drogie. Nic takiego nie miało miejsca. Sama zdecydowałam się na zakup aparatów, które otrzymałam w cenie dostosowanej do mojego skromnego portfela.”

Pani Teresa przed zakupem otrzymała aparat do wypróbowania w warunkach domowych. Specjalista protetyk dobrał go po szczegółowym badaniu i wywiadzie. Pani Teresa jest teraz bardzo zadowolona. Największym zaskoczeniem był fakt, że dzięki urządzeniu mogła... usłyszeć mruczenie swojego ukochanego kota. Nie wierzyła, że jeszcze kiedykolwiek będzie to możliwe.

**Zbadaj swój słuch. Możesz to zrobić  
bezpłatnie i bez kolejek.**

Często nie zdajemy sobie sprawy, jak niewiele potrzeba, aby poprawić słyszenie. W momencie gdy zauważymy u siebie niepokojące objawy, należy działać jak najszybciej i nie odkładać problemu na później. Niedosłuch nie minie jak grypa. Im wcześniej trafimy do specjalisty, tym

lepiej. Nasz mózg „zapomina” bowiem, jak dawniej brzmiały niektóre dźwięki, głosy czy melodie. Jeśli pozwolimy mu „zapomnieć”, będzie miał trudności z ich interpretacją i zrozumieniem. Aby umówić się na wizytę w celu zbadania słuchu, wystarczy wykonać jeden telefon. Badanie jest bezpłatne.

Pani Teresa regularnie nas odwiedza. Przychodzi do nas, żeby skorygować ustawienia, wyczyścić aparaty lub po prostu wspólnie napić się kawy. Bardzo chwali nasz gabinet i poleca go swoim znajomym!

Pamiętaj – jeśli masz wrażenie, że Twój słuch jest gorszy niż kilka lat temu, że masz kłopoty ze zrozumieniem tego, co mówią do Ciebie Twoi rozmówcy, że Twój świat staje się światem ciszy – nie czekaj, już dziś zadzwoń i umów się na wizytę u specjalisty.

## BEZPŁATNE badania słuchu

wykonujemy w dniach

od 5 lutego do 16 lutego 2018 r.  
w Ośrodku Zdrowego Słuchu amplifon:

• **Słupsk, ul. Stary Rynek 7B**

(Na przeciwko starego kina Milenium.)

**Prosimy skorzystać z dowolnej formy kontaktu:**

- **dzwoniąc** pod numer telefonu stacjonarnego **59 715 33 18** lub **bezpłatnej infolinii 800 88 88 99**
- **wysyłając SMS\***, podając w treści swoje **IMIE, NAZWISKO** oraz **MIEJSCOWOŚĆ**, pod numer **537 666 608**. W odpowiedzi zwrotnej podamy termin, godzinę i miejsce badania.

\* Opłata zgodna z taryfą operatora.





## MISTRZYNI JEST TYLKO JEDNA

Gala Sportu „Głosu Pomorza”  
Str. V

Rozrywka



Mariusz Głuszcz (pierwszy z lewej) razem uczestnikiem i prowadzącymi teleturniej „Kółko fortuny”

# LUBIĘ TELETURNIEJE

## Rozmowa

Zbigniew Marecki  
zbigniew.marecki@gp24.pl

**Mariusz Głuszcz, wiceprezes Klubu Sportowego Słupia Kobylnica, lubi nie tylko grać w piłkę, ale i próbować szczęścia w konkursach i teleturniejach.**

**W najbliższą sobotę telewizjowie będą mogli pana zobaczyć w „Kółko fortuny”. Może pan zdradzić. Jak się zakończył ten występ?**

Niestety, obowiązuje mnie umowa z realizatorem programu, na podstawie której nie mogę zdradzać szczegółów nagrania przed jego emisją. Zapraszam wszystkich do obejrzenia programu w sobotę, 3 lutego w TVP2 o 16.30. Mogę zapewnić, że będą emocje do samego końca.

**Co sprawiło panu największą trudność podczas nagrania?**

Stres, który pojawia się nie wiadomo skąd, oraz świadomość, że mój występ będą oglądać widzowie z całej Polski, a szczególnie rodzina i znajomi z Kobylnicy, Słupska i okolic. „Kółko fortuny” jest programem, w którym nie wszystko zależy od samego uczestnika - może on posiadać dużą wiedzę, jednak po zatrzymaniu się koła

na polu „bankrut” może stracić wszystko, co zdobył dotychczas w grze. Trzeba mieć szczęście albo inaczej - nie mieć pecha.

**W ilu konkursach igrach wziął pan do tej pory udział?**

Jeżeli chodzi o programy telewizyjne, jest to mój drugi występ - ponad dwadzieścia lat temu miałem okazję wziąć udział w teleturnieju emitowanym na antenie TVP Gdańsk, jednak bez sukcesów. Co zaś się tyczy konkursów i gier pozatelewizyjnych - czasami zdarza mi się wziąć udział w zabawie organizowanej w radio lub gazecie - nawet z powodzeniem.

**Który konkurs sprawił panu największą przyjemność?**

Był to udział w konkursie organizowanym przez jedną z ogólnopolskich rozgłośni radiowych w 2015 roku, gdzie nagrodą był udział w meczu piłkarskim, jako zawodnik, na Stadionie Narodowym w Warszawie. Drużyna słuchaczy tego radia zmierzyła się z osobami w tym radiu pracującymi. Było to dla mnie spełnienie marzeń - z jednej strony jako piłkarz, wciąż jeszcze gram w klubie Słupia Kobylnica, z drugiej jako mieszkaniec Kobylnicy zagrałem cały mecz na Stadionie Na-

## ŚWIAT FORMATÓW

### TELETURNIEJE CIĄGLE SĄ POPULARNE

W latach 90. i pierwszej dekadzie XXI wieku teleturnieje były jednymi z najpopularniejszych programów telewizyjnych. Ramówki największych stacji wypełniły kolejne formaty. „Kółko fortuny”, „Va banque”, „Miliard w rozumie”, „Rosyjska ruletka”, „Milionerzy”, „Życiowa szansa” czy „Awantura o kasę”... Wymieniać można długo. Z tamtych lat do teraz bez przerwy emitowane są tylko trzy programy: Jeden z dziesięciu”, „Familiada” i „Jaka to melodia?”. Wszystkie przyciągają do TVP nadal sporą publiczność. Teraz zmagająca się ze spadkiem oglądalności telewizja publiczna postanowiła poszerzyć ramówkę o trzy kolejne teleturnieje. Po raz trzeci widzowie TVP 2 oglądają „Kółko fortuny”, świętując triumfy na początku lat 90. Było wtedy pierwszym teleturniejem z dużymi emocjami i możliwością wygrania samochodu w każdym odcinku.

Po powrocie na antenę program zyskał odświeżoną formułę, która spodobała się widzom.

rodowym. Nie strzeliłem, co prawda bramki, ale jestem obrońcą i miałem inne zadania na boisku. Chyba nikt z mieszkańców naszego regionu nie może się pochwalić się takim sukcesem.

**Czy start w kolejnych konkursach ma charakter przypadkowy?**

Nie jest to przypadek. Lubię konkursy, i to nie tylko ze względu na nagrody, które można w nich wygrać, ale na fakt współzawodnictwa i sprawdzenia siebie na tle innych uczestników. Dlatego w miarę możliwości biorę udział w zawodach sportowych.

**Ma pan jakieś marzenia związane z udziałem w konkursach lub grach?**

Tak, jest to teleturniej „Jeden z dziesięciu”, który uważam za najciekawszy, a zarazem najtrudniejszy zemitowanych obecnie w telewizji. Kilka lat temu przeszedłem pomyślnie eliminacje i zostałem zakwalifikowany do nagrania programu, jednak w drodze do Warszawy miałem awarię auta i z tego względu nie było mi dane wówczas wystąpić. Cały czas jednak wierzę, że jeszcze mi się to uda.

**Chciałby pan wystąpić w „Milionerach”?**

Nie, formułę tego programu nie jest dla mnie interesująca, bo zadawane w nim pytania uważam za specyficzne.

# Kolejna kolarstwo i odwrotnie

## Fcieton rowerowy

Ireneusz Wojtkiewicz  
wojtkiewia@ct.com.pl

Czeka nas w Słupsku budowa bezpośredniego połączenia Zatorza ze śródmieściem w ciągu al. Wojska Polskiego, dworca, trzech peronów, dawnej ekspedycji kolejowej oraz zapewne części ogrodów działkowych przy ul. Sobieskiego. To poważne przedsięwzięcie inwestycyjne związane z modernizacją dworca kolejowego i węzła przesiadkowego. Mabyć przeprowadzone - jak usłyszałem niedawnym spotkaniu konsultacyjnym kolejarzy ze słupszczanami - aby służyć przemieszczaniu się równie płynnym jak np. w Szwajcarii, gdzie dziurawo jest ponoć tylko w serze. I że nie ruch samochodowy, tylko pieszy i rowerowy mają tu panować.

Tak mnie tostawianie kolei na kolarstwo zainspirowało, że popedałowałem na dworzec, zobaczyć, jak jest i wyobrazić sobie, jak będzie. Najpierw parking rowerowy przy dworcowym pawilonie z dwoma samoobsługowymi stanowiskami obsługi technicznej, którym to obiektem władze miasta się szczyca. Trzeba dopompować koła, kompresor działa, ale plastikowe, tandetne końcówki tak zdemolowane, że powietrze ucieka bokiem i muszę dąć ręcznie. Zaparkować nie ma gdzie, bo pół setki stanowisk tak zatłoczonych, że pompki nie wciśniesz.

Przed budynkiem dworca PKP żadnego stoja kolarstwo, a parkingowy odaut odsyła mnie do pawilonu rowerowego, skąd przyszedłem. Może przypięć jednoślada do czegoś, aby np. odebrać przesyłkę, skoczyć do dokasy pobilet albo do toalety? Ale stacja PKPSłupsk to nie lotnisko Okęcie, tutaj nie mają pojęcia, co to znaczy obowiązuje w stolicy zasada „chwilowo - darmowo”. Cho-

dzenie po schodach placu dworcowego jest uciążliwe dla wszystkich, którzy mają coś do przetoczenia, np. rower, wózek czy walizkę na kółkach, bo nie ma tu żadnych podjazdów ułatwiających transport. I takto wygląda w wolną sobotę popołudniu, a więc problem nie w węzle przesiadkowym, tylko w braku większych pawilonów parkingowych i że takowy jest tylko jeden w mieście i słownym jako przyjazne rowerzystom.

Pomysł budowy tunelu pieszo-rowerowego pod dworcem do przyjęcia, pod warunkiem że będzie funkcjonalnym i efektywnym dziełem inżynierii komunikacyjnej, a nie jakąś podziemną i szpetną szparą, których kilka mamy już w mieście. Obecnie jazda rowerem spod

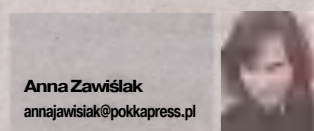
**Pomysł budowy bieżni pieszo-rowerowego pod dworcem do przyjęcia, pod warunkiem że będzie funkcjonalnym i efektywnym dziełem inżynierii**

dworca na Zatorze to przyjemność po prawej stronie, a wyzwanie z lewej. Tak różne warunki panują na jednej i tej samej, przylegającej do dworca ulicy Kołłątaja. Tę gorszą część należałoby poprawić przy okazji modernizacji wspomnianego węzła i nowej organizacji ruchu samochodowego. Koncepcja całkowitego wykluczenia ruchu samochodowego sprzed zmodernizowanego dworca kolejowego spotyka się z taką samą dezaprobatą społeczną jak pomysł potraktowania kilofemtej niespełna 30-letniej budowli, która zastąpiła ponad 100-letnią. Obecna organizacja ruchu kołowego na al. Wojska Polskiego jest głupawa i niebezpieczna. ©R



Przydworcowy parking rowerowy tak zatłoczony, że pompki nie wciśniesz

# Osobowość Roku 2017. Ostatni tydzień głosowania na swoich kandydatów



Anna Zawiaślak  
annajawiaslak@porkapress.pl

## Plebiscyt

**Przed nami ostatnie chwile, aby oddać głos na swojego kandydata w plebiscyde. Głosowanie kończymy dokładnie za tydzień, w piątek, 9 lutego o godz. 22. Warto sprawdzić ranking i zobaczyć, gdzie plasuje się twój kandydat na Osobowość Roku 2017.**

Przypominamy, nasza redakcyjna kapituła wraz z czytelnikami nominowała wyróżniającą się swoją pracą, działalnością lub twórczością osoby w czterech kategoriach.

W tym prestiżowym plebiscyde można wspierać kandydatów w kategoriach: kultura, działalność społeczna i charytatywna, samorządność i społeczność lokalna oraz biznes. Jak co tydzień, tak i w tym tygodniu przedstawiamy poniżej sylwetki liderów w poszczegól-

nych kategoriach. Wszystkich kandydatów, wraz z motywacją nominacji oraz liczbą zdobytych dotychczas głosów, znajdziecie na portalu [gp24.pl/czlowiek-roku](http://gp24.pl/czlowiek-roku).

### Jak oddać głos?

Na swojego kandydata można zagłosować na dwa sposoby. Jednym z nich jest SMS, w jego treści wpisujemy prefiks przydzielony każdemu nominowanemu i wysyłamy pod nr 72355. Koszt takiego SMS-a to 2,46 zł z VAT. Głosując w ten sposób, dodatkowo otrzymujemy dostęp do e-wydań „Głosu” na portalu [prasa24.pl](http://prasa24.pl). Drugim sposobem na zagłosowanie jest wypełnienie i dostarczenie do naszej redakcji kuponu. Na kupony czekamy do 8 lutego do godz. 16.00. Liczy się data stempla pocztowego. Kupon można dostarczyć też osobiście.

### Nagrody dla laureatów

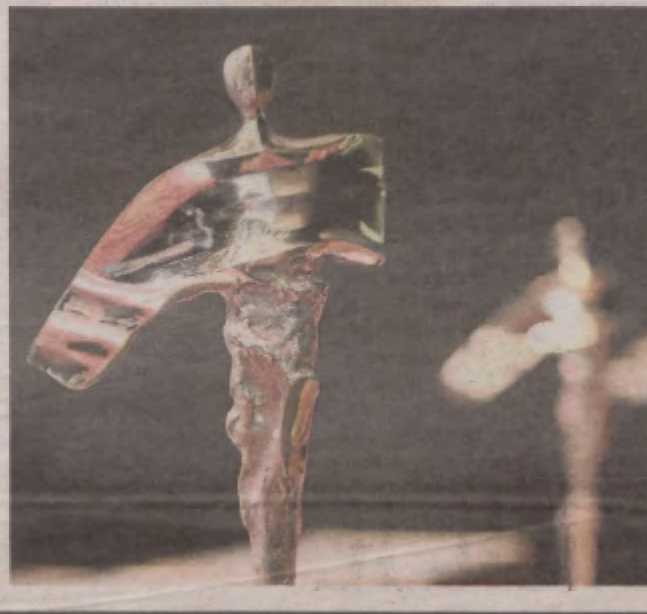
Dla nominowanych, którzy w swojej kategorii uzyskają najwięcej głosów naszych czytelników, przygotowaliśmy wyjątkową

statuetkę Osobowości Roku 2017. Sylwetkę kandydata zaprezentujemy w specjalnym wydaniu „Głosu Pomorza”. Laureata wraz z osobą towarzyszącą zaprosimy także na weekend Spa w Dolinie Charlotty w Strzelinku koło Słupska. Nasza redakcyjna kapituła przyzna także tytuł Człowieka

Roku. Kto nim zostanie, przekonamy się już wkrótce.

### Informacje

Więcej informacji, aktualny ranking, nagrody można znaleźć na [www.gp24.pl/czlowiek-roku](http://www.gp24.pl/czlowiek-roku). Pytania dotyczące plebiscytu można kierować pod nr telefonu 943473547.



## SAMORZĄDNOŚCI, SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA

## KULTURA

### ANNA BOGUCKA-SKOWROŃSKA

Nominowana za aktywne włączenie się i stanięcie na czele protestów przed sądami przeciwko reformie sądownictwa. Pani mecenas jest absolwentką



Anna Bogucka-Skowrońska, mecenas. Honorowa Obywatelka Słupska

Wydziału Prawa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 1964-1965 była aplikantem w Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu, 1966-1967-w Sądzie Powiatowym w Słupsku, 1971-1990 - aplikant i adwokat w Zespole Adwokackim w Słupsku. W latach 1971-1981 działała w Stronnictwie Demokratycznym. Od 1976 była w kontakcie z Komitetem Obrony Robotników. Od IX 1980 była głównym doradcą MKZ, następnie „5” ZR Słupskiego. W latach 1980-1981 współredagowała tygodnik „Solidarność Słupska”.

Od 1981 była członkiem Niezależnego Stowarzyszenia Adwokatów i Aplikantów Adwokackich. 13 grudnia 1981 r. była internowana w Ośrodku Odosobnienia w Strzebielinku, a później w innych ośrodkach. Po wyjściu była adwokatem w kilkudziesięciu procesach działaczy „5” słupskiej oraz spoza regionu, m.in. Lecha

Wałęsy, Zbigniewa Romaszewskiego, Anny Walentynowicz, Bogdana Lisa. Kolportowała wydawnictwa niezależne. Wielokrotnie przeprowadzano z nią rozmowy ostrzegawcze, grożono represjami, zatrzymywano. W latach 1980-1989 współorganizowała Duszpasterstwa Ludzi Pracy, Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, KIK. Była działaczką Biskupiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. W latach 1983-1989 była członkiem Komitetu Helsińskiego. W latach 1993-1997 była sędzią Trybunału Stanu. W latach 2002-2006 radna miasta Słupsk, przewodnicząca rady miasta (jako kandydat niezależny). Od 2007 ponownie sędzią Trybunału Stanu. Odznaczona m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2001).  
(opr. nik)

### PIOTR MODZELEWSKI

Piotr Modzelewski to praktykujący psycholog, terapeuta ze Słupska, nominowany do plebiscytu Osobowości Roku 2017 w kategorii kultura za wydanie w minionym roku książki „Wstań. Stres, lęk i depresja a styl życia”. Zawiera ona nie tylko badania naukowe, ale też porady praktyczne na radzenie sobie z lękami. Autor publikacji nie tylko przystępnie pisze o problemach z emocjami, z jakimi mierzą się ludzie na różnych etapach życia, ale też nie boi się przytaczać doświadczeń z własnego życia.

To druga książka Piotra Modzelewskiego po wydanej rok wcześniej „Pokonaj odwiekane - rozwiń wytrzymałość”, w przystępny sposób przedstawiającej wybrane wnioski pochodzące z publikacji naukowych poruszających problematykę prokrastynacji. Słupszczanin jest również autorem wielu innych publikacji z zakresu psychologii i pedagogiki. Studiował m.in. psychologię kliniczną w Sopockiej Wyższej Szkole Psychologii Społecznej i pedagogikę na Akademii



Piotr Modzelewski jest autorem wielu publikacji z zakresu psychologii i pedagogiki, w których pisze o emocjach

Pomorskiej w Słupsku. Piotr Modzelewski to młody psycholog, terapeuta, psychodietetyk. Posiada również wykształcenie pedagogiczne. Praktyk, który udziela wsparcia psychologicznego ludziom z depresją, lękiem, przechodzącym kryzysy psychologiczne. Społecznie pracuje z ofiarami przestępstw i przemocy.

Piotr Modzelewski prowadzi również szkolenia i warsztaty rozwijające kompetencje miękkie. Organizował m.in. psychoedukacyjne spotkania z młodzieżą pt. „Niewidzialna depresja u młodzieży”. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Psychodietetyki, Polskiego Towarzystwa Komunikacji Medycznej oraz Stowarzyszenia Psychologii i Seksuologii.  
(nik)

# Osobowość Roku 2017

GŁOS  
POMORZA

## LIDERZY Z NAJWIĘKSZĄ LICZBĄ ODDANYCH GŁOSÓW

Wyniki głosowania z wtorku, 30 stycznia 2018 r., godz. 18.00

Kultura i Sport		głosy
1	Jan Ponulak SMS pod nr 72355 o treści GPK.4	307
2	Piotr Modzelewski SMS pod nr 72355 o treści GPK.5	179
3	Wojciech Stefaniec SMS pod nr 72355 o treści GPK.10	61
4	Agata Marzec SMS pod nr 72355 o treści GPK.2	59
5	Łukasz Chwieduk SMS pod nr 72355 o treści GPK.II	56

Działalność społeczna i charytatywna		głosy
1	Przemysław Kaca SMS pod nr 72355 o treści GPDS.8	161
2	Wojciech Homenda SMS pod nr 72355 o treści GPDS.2	154
3	Dariusz Kłosowski SMS pod nr 72355 o treści GPDS.13	153
4	Janusz Szewczuk SMS pod nr 72355 o treści GPDS.3	110
5	Małgorzata Wolska SMS pod nr 72355 o treści GPDS.I	82

Samorządność i społeczność lokalna		głosy
1	Anna Bogucka-Skowrońska SMS pod nr 72355 o treści GPSS.7	277
2	Maciej Chaberski SMS pod nr 72355 o treści GPSS.4	206
3	Alina Jasiocha SMS pod nr 72355 o treści GPSS.5	103
4	Zenon Myszk SMS pod nr 72355 o treści GPSS.II	55
5	Jacek Cegła SMS pod nr 72355 o treści GPSS.6	47

Biznes		głosy
1	Wojciech Megier SMS pod nr 72355 o treści GPB.9	148
2	Julio Caideo SMS pod nr 72355 o treści GPB.7	137
3	Łukasz de Lubicz Szeiński SMS pod nr 72355 o treści GPB.3	117
4	Arkadiusz Śmigielski SMS pod nr 72355 o treści GPB.I	81
5	Jan Czechowicz SMS pod nr 72355 o treści GPB.2	35

Koszt SMS-a 2,46 zł z VAT  
Głosowanie trwa do piątku, 9 lutego 2018 r.  
Sprawdź aktualne wyniki w internecie [www.gp24.pl/osobowosc](http://www.gp24.pl/osobowosc)

PARTNERZY AKCJI

UNITY LINE

4NETTO  
yJęcej la mniej

# FERIE W MIEŚCIE: NA SPORTOWO LUB ZE SŁUPSKĄ KULTURĄ ZA PAN BRAT

Drugi tydzień ferii



jęciach z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego w WORDSłupsk.

IV Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Słupsku informuje, że w czasie ferii planuje zajęcia: matematyczne w dniach 13 i 14 lutego br. w godz. 9 do 12, zajęcia są przeznaczone dla uczniów klas maturalnych, oraz sportowe - koszykówka chłopców w 1. i 2. tygodniu ferii w godz. 9-13, dla uczniów klas sportowych.

## MDK i miejska biblioteka w Słupsku

W MDK-u w czasie ferii zimowych niebędzie organizowane półzimowisko dla dzieci. Zaprasza jednak dzieci i młodzież na zajęcia otwarte. Zapisy tylko przez stronę internetową MDK-u: [www.mdkslupsk.pl](http://www.mdkslupsk.pl).

## Ceramika z kuligiem

Pracownia Ceramiczna Słupskiego Ośrodka Kultury zaprasza dzieci od 7. roku życia i młodzież na „Ferie z SOKiem”. Będą warsztaty rękodzielnicze, na których przypomocą różnorodnych materiałów plastycznych, tkanin i włóczki uczestnicy dadzą upust wewnętrznej ekspresji. Jeżeli dopisze zima aura, zorganizowany zostanie kulig. W razie niesprzyjających warunków pogodowych odbędą się przejażdżki bryczką lub seans filmowy. Druga tura w dniach 5-9 lutego. Zbiórka o godz. 10 w pracowni przy ul. Wojska Polskiego 10A.

## Naucz się fotografii

Słupski Ośrodek Kultury organizuje również feryjne zajęcia w Pracowni Fotografii. Zajęcia będą się odbywać w dniach 1, 6, 7, 8 lutego w OT Rondo przy ul. Niedziałkowskiego 5a oraz w plenerach. Zajęcia przeznaczone są dla dzieci i młodzieży, nie tylko dla stałych uczestników. Zapisy: OT Rondo, Pracownia Fotografii, w godz. 13-17, tel. 59 83397 63. Zajęcia są bezpłatne.

## Półkolonie dla dzieci

Młodzieżowe Centrum Kultury zaprasza dzieci od 6. roku życia na ferie zimowe, które odbędą się w dniach 29 stycznia - 9 lutego. W programie półkolonii znajdują się m.in. zajęcia świetlicowe, plastyczne, muzyczne, konkursy, spotkania z zainteresującymi ludźmi oraz poczęstunek. ©

Nauka gry na gitarze w Młodzieżowym Domu Kultury w Słupsku pod czujnym okiem pani Magdaleny Kwidzińskiej

Daniel Klusek

[daniel.klusek@p015kapress.pl](mailto:daniel.klusek@p015kapress.pl)



**Jesteśmy na półmetku ferii. Jeżeli ktoś nie ma pomysłu, jak spędzić drugi tydzień, zapraszamy do skorzystania z naszych propozycji.**

W trakcie ferii zimowych SOSiR zaprasza dzieci i młodzież szkolną do korzystania z pływalni miejskiej. Ci, którzy w tym czasie przyjdą do pływalni indywidualnie w godzinach 7.30-14.45, otrzymają 80 procent zniżki.

## Lodowisko cały dzień

W czasie ferii zimowych lodowisko na placu Zwycięstwa przed ratuszem w Słupsku czynne będzie w godzinach 10.00-21.45 (przerwa techniczna od 14 do 15). Wejścia 0 każdej pełnej godzinie, jedna sesja na lodowisku trwa 45 minut. Bilety w cenie 6 zł ulgowy 1 8 zł normalny, na miejscu możliwość skorzystania z wypożyczalni łyżew w cenie 2 zł. Dla amatorów łyżwiarstwa

Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował konkurs fotograficzny. Aby wziąć udział w konkursie, należy wykonać zdjęcie na lodowisku obrazujące urok tego miejsca lub zabawną sytuację związaną z jazdą na lodzie, opublikować je na Facebooku i polubić profil Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Regulamin konkursu i jego zasady dostępne będą na stronie internetowej Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Dla zwycięzców i uczestników konkursu przewidziane są nagrody.

## Półkolonie dla lekkoatletów

Na terenie Centrum Lekkoatletycznego przy ul. Madalińskiego odbywają się półkolonie zimowe dla dzieci w wieku od 6 do 13 lat. Drugi turnus zaczyna się w poniedziałek, 5 lutego, i potrwa do piątku. Półkoloniści - pod opieką wykwalifikowanych wychowawców - w godzinach od 8 do 15 będą uczestniczyć w zajęciach sportowo-rekreacyjnych na obiektach SOSiR-u. W programie m.in. wyjście na lodowisko, zajęcia w wodzie na pływalni. W pro-

gramie również wyjście do Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku na warsztaty, do Społecznej Pracowni Digitalizacji mieszczącej się w budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku, do straży pożarnej, a także - jeśli pogoda pozwoli - uczestnicy skorzystają z uroków zimy, po czym ogrzeją się przy ognisku, jedząc

**Zorganizuj dziecku drugi tydzień ferii. W naszym mieście jest bogata oferta zajęć sportowych i artystycznych**

kiełbasę. Zapisy w siedzibie Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji pod numerem 665 602 600. Koszt uczestnictwa 250 zł za osobę. Zapewniony jest posiłek.

## Szkółka pływacka na basenie

Jeśli chcesz, aby twoje dziecko nauczyło się pływać, ale w tygodniu mawiele zajęć poza lek-

cyjnych, możesz zapisać swoją pociechę do szkółki pływackiej. SOSiR zapewnia grupy naborowe oraz zajęcia indywidualne pod kierunkiem doświadczonych instruktorów. Ich zdaniem dziesięć systematycznych zajęć pozwoli dziecku pozbyć się lęku przed wodą, a także czuć się w niej swobodnie. Zajęcia odbywać się będą codziennie z wyłączeniem sobót i niedziel. W grupie znajdować się będzie maksymalnie osiem osób. W ofercie są też zajęcia dla niemowlaków od 6 m-ca życia, zajęcia rodziców z dziećmi do 5. roku życia. Koszt uczestnictwa to 15 zł za osobę za 30 min (w przypadku dzieci do lat 5 opiekun płaci). Zapisy do grup feryjnych pod numerami telefonu: 603 946 525 i 535 775 939.

## Oferta feryjna szkół podstawowych i średnich

Szkoła Podstawowa nr 4 w drugim tygodniu ferii zaprasza na zajęcia sportowe w godz. 9-13, zajęcia z robotyki w godz. 9-13 oraz na obóz sportowy - piłka ręczna w GIM4 w godz. 9-13. Szkoła Podstawowa nr 5 infor-

muje, że podczas ferii będą odbywały się:

- zajęcia opiekuńcze o charakterze sportowym - Słupski Związek Sportowy, jedna grupa przez 2 tygodnie od 29.01 do 09.02. w godz. 9-14.

Szkoła Podstawowa nr 10 zaprasza na półkolonie zimowe, które odbywać się będą we współpracy ze Słupskim Szkolnym Związkiem Sportowym 5 dni w tygodniu, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 13. Przeznaczone są dla dzieci w wieku szkolnym. W ramach półkolonii zaplanowano dla nich różnorodne, atrakcyjne zajęcia rekreacyjne, plastyczne, turystyczno-krajoznawcze. Zajęcia sportowe realizowane będą w salach gimnastycznych lub na świeżym powietrzu: boisko szkolne, lodowisko, w zależności od warunków atmosferycznych. Przeplatać się będą z zabawami w Radosnej Szkole oraz licznymi wyjazdami w plener. Dzieci skorzystają także z form kulturalnych, a wśród nich wyjścia do Muzeum Pomorza Środkowego, Multikina, teatru. Będą miały też okazję uczestniczenia w za-



FOT. KRZYSZTOF POTRIBOWSKI

Mikołaj i Iza z Klubu Tańca Towarzyskiego Paktan zaprezentowali się fantastycznie



FOT. KRZYSZTOF POTRIBOWSKI

Gdybyśmy mieli przyznać tytuł najpiękniejszej pary, byłoby to Marietta Bogusz i Łukasz Stasiak

# 58. GALA SPORTU Z NAJLEPSZYMI

*Dotina Chartotty*

Magdalena Olechnowicz  
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Na codzień w dresach i sportowym obuwiu, tym razem panie w seksownych sukienkach i szpilkach, a panowie w stylowych garniturach i eleganckich pantoflach. Sportowcy na balu Dolinie Charlotty byli niemal nie do rozpoznania. Jednym słowem: wow!

Do wyników plebiscytu na najpopularniejszego sportowca roku nie będę wracać, ponieważ obszerną relację zaprezentowaliśmy w poniedziałkowym wydaniu „Głosu”. Tutaj kilka słów pozasportowych. Wzruszenie i szczerze zaskoczenie Małgorzaty Pazdy-Pozorskiej nagrodą dla Sportowca Roku było tak prawdziwe, że niektórych poruszyło do łez. My się cieszymy razem z Gosią - jest moc! Niędość, że wysportowana, to jeszcze

piękna i niezwykle kobieca. Wzrok przykuwali także Łukasz Stasiak (II miejsce w kategorii sportowiec) wirujący na parkiecie z przepiękną Mariettą Bogusz, na co dzień instruktorka fitness. I to wcale nie dlatego, że byli najwyżsi, ale tryskała od nich młodość, świeżość radość. Oplotkować każdego z osobna się nie da, prawda jest taka, że impreza niezwykle udana, a i goście zadowoleni. Do zobaczenia za rok.



FOT. KRZYSZTOF POTRIBOWSKI

W roli prowadzących - jak co roku - doskonale się sprawdzili Katarzyna Głodek i Przemek Woś



FOT. KRZYSZTOF POTRIBOWSKI

Laureaci 58. Gali Sportu - bez dresów i adidasów to jakby zupełnie inni ludzie



Barmani z Golden Baru serwowali drinki, po których gościom dopisywały humory do rana

REKLAMA

000092613

## Dziękujemy Partnerom 58. GALI SPORTU „Głosu Pomorza”

MECENAS

PARTNERZY



# OSTATNIE (WZ)LOTY ELITARNEGO PUŁKU W PODSŁUPSKIM REDZIKOWIE



"25H"

wych samolotów. W kronice pułku zapisano: W związku z kończeniem rewersów przez kolejne egzemplarze samolotów MiG-23 oraz polityką oszczędnościową MON, postanowiono wycofać z uzbrojenia maszyny tego typu. Ostatnie loty szkolne odbyły się 2 września 1999r. Wzięło w nich udział pięć samolotów MiG 23 MF i dwa MiG-23 UB. Natomiast ostatni lot MiG-23 UB odbył się 30 listopada 1999r. Część samolotów skreślonych z inwentarza WLiOP przekazano do Agencji Mienia Wojskowego na sprzedaż kolekcjonerom, natomiast kilka najmłodszych egzemplarzy (samoloty 24 serii), mających jeszcze spory zapas rewersu, przetransportowano na poligon lotniczy w Nadarzewicach i tam je „rozstrzelano” (jako cele naziemne - przyp. IW). Decyzją MON nr PF24/ORG z 3 października 2000 r. podjęto decyzję o reformowaniu jednostki.

Po Garnizonowym Klubie Oficerskim, gdzie była sala tradycji pułku, znajdowały się liczne pamiątki jego przeszłości oraz odbyły ostatnie uroczystości, nie zostały ani kamień na kamieniu, ani cegła na cegle. W tym miejscu buduje się ośrodek kultury. Nieopodal trwa też budowa krytego lodowiska, które będzie służyć do uprawiania sportu. Wszystko przed ogrodzeniem amerykańskiej bazy tarczy antyrakietowej, która teraz wchodzi w życie w Redzikowie. Czy powojenne osiedle mieszkaniowe w Redzikowie odżywa na nowo?

- Tak tu się dzieje, oprócz wojskowych emerytów osiedla

## MIG 23

17 lat ten typ samolotu był eksploatowany w podsłupskim Redzikowie. Każdy to 1500 godzin pracy silnika.

się tu coraz więcej młodych ludzi, nie tylko potomków rodzin wojskowych, ale także wielu, dla których mieszkania na tym osiedlu, oferowane przez Agencję Mienia Wojskowego, okazały się atrakcyjną okazją - odpowiada ppłk w stanie spoczynku Andrzej Słoniewski, były zastępca dowódcy pułku, obecnie sekretarz Stowarzyszenia Przyjaciół 28 SPLM w Redzikowie. Zaprasza do Sały

Tradycji pułku w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Redzikowie.

Ekspozowane miejsce w okazałym budynku szkoły, gdzie rolę kustosa - jak mówi sam o sobie - przypadła starszemu chorążemu sztabowemu w stanie spoczynku Ryszardowi Kurasowi, byłemu meteorologowi pułku. Jego nowym dziełem jest podświetlona mapa miejsc w Polsce, gdzie dokonano pochówków 22 pilotów pułku, którzy w latach 1953 - 1988 - jakgdyś pamiętkowatą tablicą - odeszli na wieczną wartę w obronie polskiego nieba, służąc w szeregach 28 SPLM.

Pamiętek jest wiele, przybywają kolejne, zajmując m.in. środkowy pasaż sali, gdzie ekspozuje się elementy zdemobilizowanych myśliwców. Oglądając ekspozycję zatrzymuje oko każde tablo ze zdjęciami pięciu generałów lotnictwa, wywodzących się z pułku w Redzikowie: gen. dyw. pilot Henryk Pietrzak

(dowódca pułku w latach 1972-1977), gen. dyw. pilot Mieczysław Walentynowicz (dowódca eskadry i zastępca dowódcy pułku w latach 1978-1983), gen. dyw. pilot Sławomir Kałuziński (starszy pilot i zastępca dowódcy eskadry w latach 1983-1992), gen. dyw. pilot Włodzimierz Usarek (dowódca eskadry i zastępca dowódcy pułku w latach 1993-1998) oraz gen. brygady pilot Mirosław Hermaszewski (dowódca eskadry w latach 1972-1973, pierwszy polski kosmonauta).

W plenerowym muzeum na osiedlu w Redzikowie ekspozuje się myśliwce, które były na uzbrojeniu 28 SPLM. Zwyjątkiem jednego - właśnie MiG-a 23, który trafił tu w 1988 roku jako dar 239 Dywizji Lotniczej Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej naczęści zamienne. Przyjechało własnymi siłami, dostawała w zamian dostawca rower.

- Jak sam zapragnął i trudno się mu dziwić, wiedząc, jak właśnie rower bardzo pomaga utrzymywać gotowość bojową na wysokim poziomie - dodaje A. Słoniewski. Demobilizację i reformowanie pułku przeprowadzono tak, że nie zostały ani jeden eksploatowany tu MiG 23. Wszystkie odleciały, ale nie wszystkie rozbrojono, rozbrano, zełomowano, rozstrzelano czy rozmieszczono jako ekspozaty i pomoce naukowe. - Na przykład trzy są w Szkole Orłąt w Dęblinie, a jeden tak zadbane, że gotowy do lotu, co dla nas jest pokrzepiające - konkluduje Ryszard Kuraś. ©®

Dwumiejscowy MiG-23 UB odleciał z Redzikowa na zawsze w 1996 roku do Dębina



• IaiiiiMliiiiB Jr •  
ireneusz.wojtkiewicz@ct.com.pl

### Budz. Mamó

Początek końca 28. Słupskiego Pułku Lotnictwa Myśliwskiego w Redzikowie nastąpił 20 lat temu. W lutym 1998 roku. Idę dowódca pułku podpułkownik pilot Ireneusz Bgata przekazał swoje obowiązki swemu następcy podpułkownikowi pilotowi Bogdanowi Wójakowi. Jak się okazało, przekazujący pułk był jego przedostatnim. 17. z kolei dowódcą, a przyjmujący - 18. ostatecznym

Tak się kończyła półwieczna bez mała historia tej wielce zasłużonej dla polskiego lotnictwa, elitarniej jednostki wojskowej.

Kres użytkowania radzieckich MiG-ów 23, określony 17-letnim rewersem całkowitym oraz liczącym w sumie 1.500 godzin dla silnika i płatowca, nieubłaganie dobiegał końca. To była już trzecia po MiG-ach 19 i MiG-ach 21, zwanych też latającymi ołówkami, generacja naddźwiękowych, pościgowych myśliwców produkcji

ZSRR, eksploatowanych w Redzikowie.

Era MiG-ów 23 rozpoczęła się w Redzikowie, a tym samym w Polsce w 1979 roku.

Po okresie wlotu pułku, który opisaliśmy w ubiegłotygodniowym „Głosie Słupska” czas naczęść drugą historii lotników, czyli od początku lat 90. do zakończenia jego działalności.

Transformacja ustrojowa sprawiła, że jednostka otworzyła się dla nowych sojuszników z NATO. Było wiele wizyt i rewizyt, wspólnych ćwiczeń i pokazów. Nie było katastrof, nikt nie zginął. Pułk stał się otworem dla Słupska i jego mieszkańców. 1 września 1995 r. decyzją ministra obrony narodowej nr 94/MON z dnia 11.VII.1995 r. pułk przyjął nazwę wyróżniającą „Słupski”, i odtąd jego pełna nazwa brzmiała: 28 Słupski Pułk Lotnictwa Myśliwskiego.

Od tego samego roku rocznica pierwszej zbiórki pułku - dzień 17 września - została decyzją MON nr 94 uznana jako święto pułku. Doniosłym dniem był 9 grudnia 1995 roku, kiedy pułk otrzymał nowy, drugi w swej historii sztandar, ufundowany tym razem przez społeczeństwo miasta Słupska i ziemi słupskiej.

Pułk niebawem zastąpił jako prekursor ćwiczeń w zwalczaniu rakietowych celów powietrznych. W 1996 roku poraz pierwszy z powodzeniem wypróbowano pierwszą partię takich latających celów, a w 1998 roku na poligonie w Wicku Morskim przeprowadzono ćwiczenia w zwalczaniu tego typu broni rakietowej. Latający, ćwiczebny cel powietrzny typu RCP-WRi, wystrzeliwany z MiG-a 23, opracowano na bazie pocisku rakietowego R-23 klasy powietrze - powietrze. Był to pocisk bojowy o zasięgu znacznie większym niż np. teren morskiego poligonu w Wicku Morskim. W obawie przed wymknięciem się tej rakietki spod kontroli i „ucieczką” poza teren poligonu został przerobiony na wspomniany pocisk ćwiczebny RCP-WRi. Strącały go naziemne, porządnie baterie przeciwlotnicze typu Wołchow, Newa i Krug.

Mimo że 28 SPLM dysponował już podstarzałym sprzętem, dbało o niego z ogromnym poświęceniem. W 1997 roku otrzymał na własność puchar zechodni dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej za bezpieczeństwo lotów. Nawiazaliśmy do tego w rozmowie redakcyjnej z ówczes-

nym dowódcą pułku ppłk. dypl. pilotem Ireneuszem Bijatą, opublikowanej 18 - 19 stycznia 1997 r. na łamach „Głosu Pomorza”. Zapytaliśmy dowódcę, czym wtedy było lotnisko w Redzikowie, którego 28 Słupski Pułk Lotnictwa Myśliwskiego obchodził 45-lecie swego istnienia. Oto co odpowiedział:

- Ważnym strategicznie i gospodarczo miejscem, na którym stacjonuje pięć samodzielnych jednostek wojskowych. To także największy w Słupsku i okolicach zakład pracy dla ponad tysiąca wojskowych i cywilów. Zostawiają oni swoje pieniądze w słupskich urzędach skarbowych, sklepach, restauracjach. Wojskoplaci ogromne podatki za grunty, budynki i ochronę środowiska za hałaśliwe odrzutowce. Można łatwo wyobrazić ilu - w razie likwidacji - przybyłoby Słupskowi emerytów i bezrobotnych. Niewielu poszłoby za wojskiem gdzie indziej. Większość osiedliła się w Słupsku na dobre.

Nasz rozmówca, zanim przekazał dowództwo swemu następcy, miał jeszcze nadzieję na przebrojenie pułku w nowe samoloty. Niestety, nastąpił czas ostatnich lotów i pożegnał MiG-ów 23, bez powitań no-

muzyka zespołu  
**QUEEN**  
SYMFONICZNIE

w wykonaniu:  
orkiestry Alla Vienne  
i chóru Vivid Singers

**15 kwietnia 2018 r., godz. 15.30**  
**Polska Filharmonia Sinfonia Baltica**

Bilety do nabycia w: kasie biletowej Filharmonii, ul. Jana Pawła II 3  
biurze ogłoszeń „Głosu Pomorza”, ul. H. Pobożnego 19  
[www.kupbilecik.pl](http://www.kupbilecik.pl)

# Ołotk tJysE<sup>27</sup> SPRAWiigone

## Barbara wójtówna

Wójcina Basia Dykierchodzi załamana i przybita. Nie, nie. Wcale nie sprawą mączkami. A przynajmniej nie nią najbardziej. Nie może uzupełnić pojąć jako jest, że wielu (zbyt wielu) z tych cojeszcze niedawno jejsię w paskniali, teraz obchodzą szeroki łukiem. Mój Boże, droga Barbaro, ajakty myślałaś, że to działa?

## Rozpal wemnie ogień

Radni uwalili Biedroniowi progresywną uchwałę o wychowaniu w nowoczesnej seksualności. Co tam odwalili. Oni ją podpaliłi na stosie i odbyli taniec zwycięstwa dookoła. To była prawdziwa klęska prezydenta, za którą na pewno oberwie się Obecnemu, bocoś tam obiecywał preziovi, zupełnie zresztą w oderwaniu od rzeczywistości.

stości. Koalicja przeciwników pomysłu uzgodniła, że nie będzie nad projektem dyskutować, tylko szybko odwalii i przejdzie dalej. Żeby Bie-droniowi nie robić kampanii. Podobno autorem tej błyskotliwej koncepcji marketingowej był radny Mazurek, aleniemy tego na 100 proc. Nieważne zresztą kto. O, głupcy. Toż w kontekście wyborów trzeba było pomyśleć jeszcze raz.

## Odszedł, nie wróci

Słupska policja będzie miała nowego szefa. Wrogowie Szaniawskiego najpierw odpalili szampany, ajak usiedli do wódki, to uznali, że stary może wcale nie być taki zły, w kontekście nowego szefa. Wódki szybko zabrakło.  
BONIE & CLYDE  
ptotkisprawdzone@gmail.com



Taki oto „Super Słupsk”

# PIERWSZA PUBLICZNA DYSKUSJA NA TEMAT PRZYSZŁOŚCI DWORCA PKP W SŁUPSKU NIE DAŁA ZBYT WIELU ODPOWIEDZI

Zbigniew Marecki  
zbigniew.marecki@gp24.pl



## Słupsk przyszł się

Po wielu miesiącach oczekiwania w Słupsku wreszcie odbyły się warsztaty, które zorganizowali przedstawiciele PKP, w sprawie przyszłości dworca kolejowego. Ich uczestników chyba nieco zawiodły.

We wspomnianych warsztatach, które odbyły się 25 stycznia, uczestniczyło około 50 osób. Prowadził je Paweł Wróblewski z Biura Inwestycji PKPSA. Najpierw sporo mówił o tym, jak wyglądają nowoczesne rozwiązania, które są wdrażane w budynkach w różnych dworcach w kraju i poza Polską.

Potem okazało się, że przedstawiciele PKP nie przyjechali do Słupska z żadną koncepcją dotyczącą budynku dworca, który został oddany do użytku w 1990 roku i ma 5844 metry kwadratowe powierzchni oraz 31 tysięcy metrów sześciennych kubatury.

- To na pewno jest bardzo kosztowny w utrzymaniu dworzec - powiedział Wróblewski. „Głosowi” wyjaśnił, że ponieważ od listopada ubiegłego roku słupski dworzec znajduje się na państwowej liście inwestycyjnej, to od tego czasu jest



Budynek dworca zbudowano, gdy Słupsk był stolicą województwa i miał inną rangę

obiektem zainteresowania osób, które na PKP zajmują się planowaniem inwestycji.

- Teraz chcemy zorientować się, czego w związku z dworcem słupskim by chcieli, a czego nie. Temu służyły dzisiejsze warsztaty. Jeszcze przez pół roku będziemy przyjmowali sugestie i uwagi innych osób, które można wysłać na adres: warsztaty@pkp.pl. Następnie rozpocznie się etap studyjny i projektowy, który będzie trwał około roku - wyjaśnia Wróblewski.

Według niego, skoro słupski dworzec znalazł się na liście in-

westycyjnej, to finansowanie jego modernizacji jest już zapewnione.

W warsztatach udział wzięli m.in. wiceprezydent Marek Biernacki, który podczas dłuższego wystąpienia przypomniał, jaki jest podział ról inwestycyjnych podczas budowy węzła transportowego w Słupsku między miastem, PKP Nieruchomości oraz PKP PLK, które zajmuje się budową torów kolejowych.

Przedstawicielka PKP PLK poinformowała, że już podpisano umowę na projekt drugiego toru z Gdyni do Słupska.

Tymczasem władze miejskie już od dłuższego czasu czekają na ostateczne uzgodnienia z PKP dotyczące otoczenia słupskiego dworca, aby można było rozpocząć prace związane z przenosinami dworca PKS na obecną ulicę Towarową.

Podczas dyskusji Beata Chrzanowska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Słupsku, podnosiła, że najważniejsze podczas modernizacji dworca PKP jest wykonanie tunelu łączącego Zatorze z centrum Słupska, o którym mówi się już blisko 60 lat. Wacław Łutowicz podniósł natomiast kwestię

parkingów wokół zmodernizowanego dworca, które powinny pozwalać na bezpłatne pozostawienie tam samochodu przez kilka dni.

- Takie rozwiązanie w centrum miasta jest raczej niewykonalne - skomentował ten postulat Paweł Wróblewski.

Z kolei architekt Zdzisław Wawrzczak mówił o tym, że przede wszystkim trzeba określić, co będzie trwało krócej: modernizacja czy budowa nowego obiektu dworca PKP.

Wtedy wiele osób jednocześnie zaczęło mówić o tym, że nie wyobrażają sobie rozbioru obecnego dworca. Można było także usłyszeć głosy osób, które prowadzą działalność gospodarczą na dworcu.

- Czy ktoś nam zwróci uwagę na koszty oraz czy i gdzie dostaniemy zastępcze lokalizacje na czas modernizacji? - zastanawiała się jedna z najmocniej. Na razie nie uzyskała odpowiedzi, a z warsztatów wyszła wyraźnie zdenerwowana. W podobnych nastrojach budynek SCOPIES, gdzie przeprowadzono warsztaty, opuszczali także inni najemcy, którzy nie byli zadowoleni z wyjaśnień, które usłyszeli z strony przedstawicieli PKP.

- Co miesiąc płacę wysoki czynsz. Sporo zainwestowałem w wynajmowany od PKP lokal, a teraz pewnego dnia może się okazać, że zostanie bezcenny. Czy tak można postępować w trudnych czasach? - pyta mój rozmówca. ©R

## ZDANIEM RATUSZA

### TUNEL POD DWORCEM BĘDZIENA PEWNO

- Proszę się nie obawiać, tunel pod dworcem powstanie na pewno - zapewniał w poniedziałek wiceprezydent Marek Biernacki. To zapewnienie padło w trakcie cotygodniowej konferencji prasowej kierownictwa ratusza. Podczas jej trwania wiceprezydent Marek Biernacki podsumował warsztaty, które w Słupsku zorganizowała spółka PKP, odpowiadająca za budowę kolejowych nieruchomości. Przyznał, że znaczna część uczestników wspomnianych warsztatów mogła być nimi zawiedziona, bo przedstawiciele PKP koncentrowali uwagę na początkowej fazie dyskusji na temat modernizacji słupskiego dworca.

- My jednak dysponujemy dokumentami i zapewnieniami dotyczącymi dalszych planów - mówił Biernacki. Według niego tunel pod słupskim dworcem, o budowie którego mówi się już prawie 60 lat, z pewnością powstanie, choć jeszcze nie jest rozstrzygnięte, jak on będzie wyglądał.

Tak samo jeszcze nie wiadomo, jak będzie wyglądała przyszła bryła słupskiego dworca.